

Ks. Marian Mikołajczyk

HISTORIA I ROZWÓJ BŁOGOSŁAWIEŃSTW W LITURGII KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO ¹

Liturgia Kościoła rzymsko-katolickiego jest różnorodna zarówno w swej treści jak i w formie. Nie sposób jest ją zrozumieć bez znajomości jej źródeł. Liturgia chrześcijańska w swych początkach bazowała na liturgii starotestamentalnej, stąd też przy omawianiu wielu form życia liturgicznego — a w tym i błogosławieństw — nie można pominąć podstawowego źródła, jakim jest Pismo święte.

I. BŁOGOSŁAWIEŃSTWA W PIŚMIE ŚWIĘTYM.

1. Stary Testament.

Jedynie Bóg, który ma absolutną władzę nad światem przez siebie stworzonym, jest przyczyną sprawczą skutków błogosławieństw. Bóg sam błogosławił osoby i rzeczy. Błogosławił ryby i ptaki, aby się mnożyły; pierwszych ludzi: mężczyznę i niewiastę, aby byli płodni i czynili sobie ziemię poddaną (Rdz 1, 22, 28). Błogosławił Noego i jego synów mówiąc do nich: *Bądźcie płodni i mnożcie się, abyście zaludnili ziemię. Wszelkie zaś zwierzę na ziemi i wszelkie ptactwo powietrzne niechaj się was boi i lęka* (Rdz 9, 1, 2), Abrahamowi Bóg rzekł: *Będę ci błogosławił i twoje imię rozślawię: staniesz się błogosławieństwem... Ponieważ uczyniłeś to, że nie oszczędziłeś syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarenka piasku na wybrzeżu morza...* (Rdz 12, 2—3; 22, 16—17). Izaaka Pan zapewnił: *Ja będę z tobą, będę ci błogosławił. Bo tobie i twemu potomstwu oddaję wszystkie ziemie...* (Rdz 26, 3). Błogosławiąc Jakubowi powiedział do niego: *Imię twe Jakub, ale odtąd nie będę cię zwać Jakubem, lecz będziesz miał imię Izrael... niechaj powstanie z ciebie naród i wiele narodów i niechaj królowie zrodzą się z ciebie...* (Rdz 35, 9—11). Mojżesz prosił, by błogosławieństwo obiecanie przez Boga spoczęło na Izraelitach (Pwt 1, 11). Bóg błogosławił Samsona (Edz 13, 24) i Joba (Job 42, 12). Błogosławił

¹ A. Franz, *Die kirchlichen Benediktionen im Mittelalter*, Freiburg im Br. 1909; J. Baudot, *Bénédiction*, w: *Dictionnaire d'Archeologie Chrétienne et de Liturgie*, Paris 1910, t. II, kol. 670—684; A. Molien, *Bénédiction*, w: *Dictionnaire de Droit canonique*, Paris 1937, t. II, kol. 349—374; E. Mangenot, *Bénédiction*, w: *Dictionnaire de théologie catholique*, Paris 1932, t. II, kol. 630—663; B. Darragon, *Les bénédictions L'Eglise en prière*, Paris 1965, ss. 659—688; A. Gignac, *Les bénédictions. Sous le signe, de la création et de l'espérance évangélique*, *Dans vos assemblées*, Paris 1971, ss. 578—593; J. Guillet, *Błogosławieństwo*, w: *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1973, s. 78—85.

- swe własne dzieła (Rdz 2, 3). *Pobłogosławi twój chleb i twoją wodę* (Wj 23, 25). *On błogosławi mieszkanie uczciwych* (Prz 3, 33).

Możliwość błogosławienia — zasadniczo boską — Bóg przekazuje swoim reprezentantom na ziemi: kapłanom, ojcom i królom. Zaznaczyć jednak należy, że to Bóg sam jest przyczyną skutków tych błogosławieństw, a błogosławiący wzywają Boga i proszą Go o łaskę. Dlatego właśnie Melchizedek błogosławiąc Abrahama wyraził się w ten sposób: *Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi* (Rdz 14, 19).

Ojcowie błogosławili swoje dzieci. Po zjedzeniu potrawy, którą mu przygotował Jakub, Izaak powiedział: *Niechaj tobie Bóg użyczy rosy z niebios i żywności ziemi, obfitości zboża i moszczu winnego...* (Rdz 27, 28—29). Stary Jakub przed swą śmiercią błogosławił synów Józefa: *Bóg, któremu wiernie służyli przodkowie moi — Abraham i Izaak, Bóg, który troszczył się o mnie przez całe me życie, aż do dnia dzisiejszego, anioł, który mnie bronił od wszelkiego złego, niechaj błogosławi tym oto chłopcom. Niechaj moje imię i imię przodków moich, Abrahama i Izaaka w nich przetrwa; niechaj szeroko rozmnożą się na ziemi* (Rdz 48, 15—16)².

W Starym Testamencie obowiązek błogosławienia należy przede wszystkim do kapłanów. W dniu objęcia swych funkcji Aaron podniósł ręce w stronę ludu i błogosławił go, a następnie Mojżesz i Aaron weszli do namiotu spotkania, potem wyszli stamtąd i pobłogosławili lud (Kpł 9, 22—23). Jest to jedna ze zwyczajnych funkcji kapłańskich i Bóg sam przekazał Aaronowi formułę błogosławieństwa: *Powiedz Aaronowi i jego synom: tak oto macie błogosławić synom Izraela. Powiecie im: Niechaj cię Jahwe błogosławi i strzeże. Niechaj Jahwe rozpromieni oblicze swe nad tobą i niech cię obdarzy swą łaską. Niech zwróci ku tobie oblicze swoje i niech cię obdarzy pokojem.* (Lb 6, 23—27)³. Kapłani błogosławili Izraela każdego dnia w świątyni Jeruzalem w czasie ofiary porannej. Te błogosławieństwa miały zapewnić człowiekowi opiekę Bożą, pomyślność i pokój.

Formuły cytowane wyżej, zwłaszcza formuła Mojżesza, stały się podstawą, na której ukształtowały się błogosławieństwa liturgii chrześcijańskiej.

Czasem Izraelita wypowiadał swoje błogosławieństwa pod adresem Boga. Wiązało się ono ściśle z jakimś konkretnym wydarzeniem, w którym Bóg objawiał człowiekowi swoją wielkość lub miłość. Kantykt Trzech Młodzieńców w piecu ognistym, wzywając cały

² Por. także Rdz 49, 25—26; Pwt 33, 1—29; Joz 22, 6—8.

³ Por. także Pwt 10, 8; 1 Krn 23, 13; Syr 50, 21.

wszczęświat do śpiewania chwały Bogu, nie pomija milczeniem czynów, których Pan co dopiero dokonał: *Albowiem nas wyrwał z podziemia* (Dn, 3, 88).

2. Nowy Testament.

Jezus Chrystus często błogosławił dzieci, kładąc im ręce na głowach (Mt 19, 13). Błogosławił również swych uczniów. Wyrażenie, jakim posłużył się, by ich powitać po swym zmartwychwstaniu, — *pax vobis*, uważane jest za formułę błogosławieństwa (Łk 24, 36; J 20, 19—21). Przed swym wniebowstąpieniem Chrystus podniósł ręce, by błogosławić uczniów (Łk 24, 52). Błogosławił różne rzeczy, m. in. chleb przed każdym z dwóch rozmnożeń (Mt 14, 19; 15, 36). Święty Jan notuje ten sam gest (6, 11). Przed konsekracją chleba w czasie ostatniej wieczerzy błogosławił go (Mt 26, 26). Przed połamaniem chleba w Emaus wymówił błogosławieństwo (Łk 24, 30).

Jezus przekazał swym uczniom władzę czynienia cudów i błogosławienia. Pozdrowienie: Pokój temu domowi, nie było zwykłym powitaniem, jakiego się używało wchodząc do czyjś domu, ale czymś, co sprowadzało określone skutki duchowe na człowieka, który jest otwarty na działanie łaski Bożej, pragnie realizować pokój Boży w stosunkach z innymi ludźmi i w którym Bóg ma upodobanie. *Gdy wejdziecie do jakiegoś domu, najpierw powiedzcie: „Pokój temu domowi, a jeżeli tam jest człowiek, który miłuje pokój, spocznie na nim pokój wasz; w przeciwnym zaś razie do was powróci* (Łk 10, 6—8)⁴. W efekcie nakazu misyjnego Chrystusa uczniowie uzdrawiali chorych i wyrzucali demony (Łk 10, 17). Św. Marek dodaje (6, 13), iż apostołowie uzdrawiali chorych przez namaszczenie olejem. Olej używany do namaszczeń nie był zwykłym lekarstwem. Jest rzeczą oczywistą, że wyzdrowienie było wynikiem łaski i błogosławieństwa Bożego, nie było bowiem związku między użytym lekarstwem i jego efektem.

W listach Apostołów spotykamy formuły pozdrowień stanowiących równocześnie błogosławieństwo (Rz 1, 7; 1 Kor 1, 7; Ef 1, 3; 1 P 1, 2; 2 P 1, 2). Są one wezwaniem do Boga, autora łaski, o pokój i miłosierdzie, i do Jezusa Chrystusa jako skutecznej i jedynej przyczyny tych darów. Apostołowie udzielają błogosławieństwa na mocy ich apostołowskiego urzędu, używają władzy otrzymanej od Boga i Jezusa Chrystusa.

⁴ F. Gryglewicz, *Ewangelia wg św. Łukasza, przekład, komentarz*, Poznań 1974, s. 210.

Jak widać w wyżej cytowanych fragmentach, określenie „błogosławić” było używane w Piśmie św. w trojakim znaczeniu:

- błogosławieństwo — pochodzące od Boga a rozciągające się na człowieka i całe stworzenie, wyrażało łaskę Bożą oraz dary i dobrodziejstwa, które ze sobą niosło.
- błogosławieństwo wypowiedane przez ludzi stawało się życzeniem i błogosławieństwem dla tego, na kogo miało sprowadzić łaski Boga.
- błogosławieństwo skierowane do Boga ma cechy modlitwy dziękczynnej, adoracji, chwały, wezwania.

Błogosławieństwa te były wypowiedane bądź prywatnie, we własnym imieniu, bądź na podstawie otrzymanej od Boga władzy pośląca Bożego lub przedstawiciela ludu.

II. BŁOGOSŁAWIENSTWA W KOŚCIELE

1. W nauce Ojców Kościoła.

Tertulian (+ po 220) w *Liber de testimonio animae* rozróżnia dwa rodzaje błogosławieństw: sacramentum conversationis et sacramentum disciplinae⁵. Pierwsze z nich — to pozdrowienie wypowiedziane w czasie podróży; wypełnienie tego, co Chrystus Pan nakazał czynić Apostołom, gdy wejdą do jakiegoś domu⁶. Sacramentum disciplinae względnie salutatio disciplinae to błogosławieństwo udzielane w czasie służby Bożej, we Mszy św. lub na zakończenie modlitwy Oficjum. Formułę takiego błogosławieństwa podaje Tertulian w słowach: „In omni loco sacrificium nomini meo offertur et sacrificium mundum, gloriae scilicet relatio et benedictio, laus et hymni”⁷. Św. Bazyli Wielki uważa błogosławieństwo za „sanctificatis communicatio”⁸. Św. Ambroży pisze, że błogosławieństwo jest „sanctificationis et gratiarum votiva collatio”⁹. Wyrażenie to ma wartość definicji: błogosławieństwo ma pomagać do uświęcenia, udzielając łaski przez modlitwę Kościoła. Św. Cezary z Arles (+ 547) wyjaśnia wiernym, że gdy schylają się przed błogosławieństwem kapłana, to przed Bogiem się upokarzają: „Non vos homini, sed Deo humiliatis... Benedictio vobis, licet per hominem, non tamen ab hominem datur”¹⁰. Osobista świętość szafarzy mało znaczy: „nec attendatis si forte negligens

⁵ C. II: PL 1, 611.

⁶ *Adv. Marcion*, 4,22: PL 2,419.

⁷ *Adv. Marcion*, 3,22: PL 2,352.

⁸ 199. *List do Amfiloka*: PG 32,723.

⁹ *De benedic. patriarch.* c. 2, 7: PL 14, 709.

¹⁰ *Serm.* 385,2: PL 39,2284 i *Serm.* 286,5: PL 39,2286.

est qui exhibet sed Dominus respicite qui transmittit, benedictio enim quae vobis datur, ros et pluvia celestis esse cognoscitur”¹¹.

Wreszcie Kasjodor (+583) tak określa błogosławieństwo: „Ipsa est firma et vera benedictio, quae sub Domini commemoratione praestatur a quo venit omne quod expedit”¹².

2. W praktyce pierwszych wieków

Ojcowie apostołscy — św. Klemens Rzymski, św. Ignacy Antiocheński, autor listu przypisywanego św. Barnabie, kontynuują zwyczaj apostołów zaczynania listów od błogosławieństwa. Formułą: „Łaska i pokój niech na was spływają obficie od Boga Ojca Wszchemogącego przez Jezusa Chrystusa”, rozpoczyna św. Klemens (+ ok. 96 r.) swój list do Koryntian. Konstytucje Apostolskie redagowane w początkach V w., lecz zawierające teksty z III w., podają szczegółowe przepisy dotyczące błogosławieństwa, zwłaszcza osoby szafarza. Błogosławić mogli biskupi, a jeśli tych nie było — kapłani, według zasady podanej przez autora listu do Hebrajczyków, iż to co mniejsze, otrzymuje błogosławieństwo od tego, co wyższe (7,7)¹³. Diakon nie miał władzy błogosławienia¹⁴, tym bardziej nie przysługiwała ona ludziom świeckim¹⁵. Konstytucje podają formułę błogosławieństwa wypowiedianą w czasie modlitwy wieczornej:

„Deus fidelis et verax, qui facis misericordiam in milia et dena milia, diligentibus te, amicus humilium et pauperum defensor; quo universa opus habent, quia cuncta tibi serva sunt: respice in populum tuum hunc, in has qui inclinarunt tibi capita sua, et benedic eis benedictione spirituali; custodi eos, ut pupillam oculi; conserva eos in pietate et iustitia; et eos vita aeterna dignare; in Christo Jesu dilecto Filio tuo; cum quo tibi gloria, honor atque cultus, et Sancto Spiritui, nunc et semper, et in saecula saeculorum, Amen”¹⁶.

a. Przedmiot błogosławieństw.

Od początku w Kościele błogosławiono osoby i rzeczy. O błogosławieniu ludu mówią cytowane już Konstytucje apostołskie: „funkcją kapłana jest nauczanie, odprawianie Mszy św., chrzczenie i błogosławienie ludowi”¹⁷. Tradycja Apostolska Hipolita (+235) przekazuje formułę błogosławienia ofiarodawcy pierwocin zbiorów: „Pobłogosław też tego sługę za jego gorliwość i miłość ku Tobie, przez Syna Swego Jezusa Chrystusa, Pana naszego, przez któ-

¹¹ Tamże.

¹² In psalm. 138,8: PL 70,938.

¹³ 8,28: PG 1, 579—580.

¹⁴ Tamże.

¹⁵ 3,10: PG 1,732.

¹⁶ c. 39: PG 1,586.

¹⁷ 3,20: PG 1,440.

rego Tobie chwała na wieki wieków”¹⁸. W *Historii Kościelnej* Euzebiusz (+ 339) opowiada, jak pewien Abdos, który cierpiał na podagrę, przystąpił do ucznia Pańskiego Tadeusza „do nóg mu się rzucił, otrzymał włożenie rąk połączone z modlitwą i odzyskał zdrowie”¹⁹.

Aktualna formuła końcowego błogosławieństwa mszalnego weszła do liturgii dopiero ok. XII w. Funkcję błogosławieństwa końcowego pełniła oratio super populum znajdująca się w sakramentarzu Leoniańskim (manuskrypt pochodzący z VII w.) i Gelazjańskim (Kp 316 Vatic. z 750 r.). Za Grzegorza Wielkiego (+ 604) natychmiast po *Ite, missa est*, tworzył się orszak pontyfikalny powracający przez chór i nawę do *sacrarium*. W odpowiedzi na prośbę wiernych, którzy zwracali się do przechodzącego papieża prosząc: *benedicite pater, ten ich błogosławił czyniąc znak krzyża*²⁰.

Pobożna Eteria pielgrzymująca pod koniec IV w. do miejsc świętych w Palestynie i skrupulatnie opisująca swoją pielgrzymkę, jest świadkiem błogosławienia przez biskupa chrześcijan i katechumenów po zakończeniu Mszy św. lub modlitw, które moglibyśmy — używając dzisiejszego języka — nazwać Liturgią Godzin. Pod koniec niezsporów, po modlitwie wygłaszanej przez diakona za różne osoby „biskup odmawia modlitwę i modli się za wszystkich i tak modlą się wszyscy, wierni i katechumeni. Wtedy diakon głośno wzywa katechumenów, aby każdy, stojąc na swoim miejscu, pochylił głowę; biskup stojąc błogosławi katechumenów. Ponowna modlitwa i znowu diakon głośno wzywa, aby każdy wierny stojąc pochylił głowę, biskup udziela błogosławieństwa wiernym”²¹. Eteria wspomina także o błogosławieniu poszczególnym osobom: „gdy biskup wyjdzie spoza krat (otaczających Grób święty) wszyscy przystępują do jego ręki, a on idąc każdego osobno błogosławi..”²².

Błogosławienie rzeczy zajmuje wiele miejsca w liturgii Kościoła pierwszych wieków. W Nowym Testamencie była mowa tylko o błogosławieniu pokarmów. W tekście mówiącym o pokarmach, których spożywanie zabronione jest przez uczonych w Prawie, św. Paweł oświadcza, że wszystko jest uświęcone przez Słowo Boże i przez modlitwę (1 Tym 4,5). Cały szereg dokumentów świadczy o tym, że pierwsi chrześcijanie idąc za przykładem Żydów uświęcali przez bło-

¹⁸ 3,7. Cyt. za: M. Michalski, *Antologia literatury patrystycznej*, Warszawa 1975, s. 313.

¹⁹ *Hist. eccles.* L. I, c. 13, v. 18, Wyd. polskie: *Euzebiusz z Cezarei, Historia Kościelna*, Poznań 1924, s. 47.

²⁰ Por. A. Molien, *Bénédiction*, DDC, II, 355—356; M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, Milano 1956, t. III, s. 478; J. Brinktrine, *Msza święta*, Warszawa 1957, s. 246.

²¹ Wyd. polskie: *Eteria, Pielgrzymka do miejsc świętych*, Warszawa 1970 s. 202. Por. także ss. 188, 193, 194, 197, 201, 202, 204.

²² s. 201.

gosławienie pokarmy, które mieli spożywać. Klemens Aleksandryjski (+ przed 215) wyraźnie mówi o tym zwyczaju: „gnostyk, czyli człowiek duchowy, zawsze odnosi do Boga ten czcigodny użytek, jaki czyni ze wszystkich rzeczy, pokarmów, napojów i z tego, co służy do namaszczeń. Ofiaruje to wszystko temu, który daje wszelkie pierwociny pokarmów i napojów, składając dzięki przez dar, przez błogosławieństwo i przez słowa wymawiane nad nimi... Wraz z tymi, którzy od niedawna wierzą, gnostyk będzie się modlił nad rzeczami, którymi mają się posługiwać. Całe jego życie jest jakby świętym. Ofiary, które czyni przed posiłkiem, psalmy i hymny, które śpiewa podczas posiłków, przed położeniem się do łóżka, modlitwy, które zanosi w nocy”²³.

Mówiąc o wspólnym posiłku wiernych Tradycja Apostolska poleca: „Przed rozpoczęciem picia każdy z uczestników weźmie najpierw kielich i odmówi dziękczynienie, a dopiero później może jeść i pić... katechumenom należy dać chleb egzorcyzmowany, każdy z nich ma też ofiarować kielich... Przy spożywaniu zaś wszystkiego należy dzięki czynić świętemu Bogu i spożywać na Jego chwałę”²⁴. Tradycja Apostolska jest także świadkiem błogosławienia nowych owoców. „Rozpoczynając zbiór owoców, niech każdy spieszy zaraz ofiarować z nich pierwszocinę biskupowi, który przyjmując ją wymieni imię ofiarodawcy i pobłogosławi dar słowami: „Dziękujemy ci Boże i ofiarujemy ci te pierwsze owoce, jakie nam dałeś do spożywania, doprowadziwszy je do dojrzałości Słowem swoim. Ty, który nakazałeś rodzić ziemi wszelki owoc na pożywienie zarówno ludzi jak i zwierząt. Chwalimy cię Boże za to oraz za wszystkie dobrodziejstwa, jakich nam użytyłeś zdobiąc dla nas tylu różnorodnymi owocami całe stworzenie...”²⁵.

Kościół początkowo nie błogosławił przedmiotów, które miały służyć do sprawowania liturgii.

Z całą pewnością nie błogosławił oleju, o którym mówił św. Jakub (5,14). Lecz już z dzieł Tertuliana możemy wnioskować o wcześniejszym poświęcaniu oleju, używanego do namaszczenia po chrzcie: „Wychodząc z kąpeli jesteśmy namaszczeni olejem błogosławionym”²⁶.

Ceremonie chrztu przekazane przez Tradycję Apostolską przewidują benedykcję oleju: „O godzinie wyznaczonej na chrzest biskup odmówi modlitwę dziękczynną nad olejem i napełni nim naczynie, będzie to olej dziękczynienia. Następnie nad innym olejem odmówi

²³ *Stromata* 7,7: PG 6, 868—875.

²⁴ 3, 3—5: Cyt. za: M. Michalski, *Antologia*, ss. 312—313.

²⁵ 3,5: Cyt. za: M. Michalski, *Antologia*, s. 313.

²⁶ *Adv. Marcion.* 1,4: PL 2,263.

egzorcyzmy, będzie to olej egzorcyzmu”²⁷. O skutkach rytu błogosławienia olejów mówi św. Cyryl Jerozolimski (+ 386): „Nie myśl jednak, że jest tu tylko zwyczajna oliwa. Jak bowiem chleb eucharystyczny po wezwaniu Ducha Świętego nie jest już tylko chlebem lecz Ciałem Chrystusa, tak i ta święta oliwa po wezwaniu nie jest już tylko oliwą — i jak rzecz można — zwyczajną oliwą, lecz łaską Chrystusa i Ducha Świętego przez jego obecność skuteczną. Tą oliwą namaszcza się symbolicznie twe ciało i inne zmysły. Widzialną oliwą namaszcza się ciało — świętym i ożywczym Duchem uświęca się dusza”²⁸.

W czasach apostołskich udzielano chrztu zwyczajną wodą, która w danej chwili była do dyspozycji (Dz 8, 36—38). Podobną wskazówkę znajdujemy w *Didache*: „Chrzczycie w imię Ojca i Syna i Ducha św., w wodzie bieżącej. Jeśli nie masz wody bieżącej, chrzczij w innej wodzie, jeśli nie możesz w zimnej, to w cieplej...”²⁹.

Wkrótce jednak przemyślenia teologiczno-liturgiczne inspirowane przez niektóre teksty z Pisma św., zwłaszcza listu do Hebrajczyków: *Abluti corpus aqua munda* (10, 22), doprowadziły do tego, że zaczęto nad wodą wzywać Boga, aby — jak później powie św. Cyprian — została wyzwolona spod wpływu szatana i otrzymała Ducha św., a w konsekwencji zdolność uświęcania chrzczonych przez nią ludzi.

W środowisku katolickim Tertulian jest pierwszym, który mówił o błogosławieniu wody chrzcielnej jako o praktyce powszechnej w kościołach afrykańskich sobie współczesnych. W trakcie *De baptismo* pisze: „Omnes aquae... sacramentum sanctificationis consequuntur, invocato Deo”³⁰. To wezwanie Boga, o którym pisze Tertulian, ma charakter formuły epikletycznej, która później będzie występować we wszystkich liturgiach. Św. Ambroży będzie pisał: „Non sanat aqua, nisi spiritus descenderit et aquam illam consecraverit”³¹, a św. Jan Chryzostom: „In nobis non aqua simpliciter operatur, sed postquam Spiritus gratiam acceperit, tunc omnia soluit peccata”³².

O błogosławieniu soli, którą kładziono na język chrzczonych, znajdujemy świadectwa dopiero w Sakramentarzu Gelazjańskim i Ordo VII³³.

Świece były i są błogosławione jedynie w dniu święta Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni. Błogosławieństwo to zostało wprowa-

²⁷ 2,5. Cyt. za: M. Michalski s. 310.

²⁸ *Catech. mistag.* 3,3. Wyd. polskie: Św. Cyryl Jerozolimski, *Katechezy*, Warszawa 1973, s. 311.

²⁹ 7. Cyt. za: M. Michalski s. 18.

³⁰ *De baptismo*, c. 3. Por. M. Righetti, *Manuale di storia liturgica*, Milano 1959, T. IV, s. 98.

³¹ *De sacram.* I, 5. Por. M. Righetti, t. IV, s. 98.

³² *Hom. 36 in Joann.* 1. Por. M. Righetti, t. IV, s. 98.

³³ Por. A. Molien, *Bénédiction*, DDC. II, 360.

dziane dopiero około X w. Użycie świec Kościół przejął z pogrzebów pogańskich, przenosząc je do pogrzebów chrześcijan oraz z uroczystości na cześć imperatorów otaczanych czcią boską do ceremonii na cześć prawdziwego Boga³⁴.

Procesja Palmowa istniała w Jerozolimie w IV w.; na Zachodzie przyjęła się w VII i VIII w. Błogosławienie gałązek sygnalizuje do piero Ordo XI (XII w.)³⁵.

Używanie popiołu jest znacznie wcześniejsze od chrześcijaństwa. Żydzi posypywali nim głowę na znak pokuty, poganie na znak żałoby. Najpierw Tertulian a potem inni Ojcowie piszą o nakładaniu popiołu jako o formie pokuty. Poświęcenie popiołu pojawiło się dopiero w VIII w., a ryt uzupełniony został przez Ordo XII, 8,³⁶.

Szaty liturgiczne, które początkowo nie różniły się od ubrań cywilnych, przez długi czas nie miały swego rytu poświęcenia³⁷.

Budynki służące kultowi nabierały charakteru sakralnego przez fakt odprawiania w nich Mszy św.³⁸.

b. Związek błogosławieństw z liturgią mszalną.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa chętnie błogosławiono różne przedmioty w ramach liturgii mszalnej, podobnie zresztą jak w czasie Mszy św. udzielano chrztu, bierzmowania, święceń biskupich i kapłańskich, namaszczenia królów czy konsekracji dziewic. I tak do dnia dzisiejszego szereg błogosławieństw stanowi integralną część Ofiary Eucharystycznej: błogosławieństwo świec w dniu Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni, popiołu w Środę Popielcową, gałązek palmowych w Niedzielę Palmową, olejów w Wielki Czwartek, ognia i wody w Wielką Sobotę, nowożeńców we Mszy Pro sponsis. Poświęcenie względnie konsekracja kościoła poprzedza bezpośrednio Mszę św. a kielich, szaty i wszystkie utensilia mszalne mogą być błogosławione pod koniec obrzędu konsekracyjnego.

c. Sposób udzielania błogosławieństw.

Błogosławieństwa udzielano przez wznoszenie rąk wyciągniętych nad błogosławionym, albo przez ich włożenie na głowę błogosławionego czy przedmiot błogosławiony. Gesty te Kościół przejął z liturgii starotestamentalnej. W liturgii chrześcijańskiej nie było niemal ceremonii, której by nie towarzyszyło włożenie rąk. Było ono praktykowane przy odpuszczaniu grzechów, przy bierzmowaniu, przy

³⁴ *Tamże.*

³⁵ *Tamże* k. 361.

³⁶ *Tamże.*

³⁷ *Tamże.*

³⁸ *Tamże.*

udzielaniu święceń, przy błogosławieniu. Biskup udzielając błogosławieństwa całemu zgromadzeniu prawdopodobnie unosił ręce, tak, jak to czynili kapłani Starego Przymierza. Później, gdy przechodził przez Kościół, wierni zbliżali się do niego, a on błogosławił każdego z osobna, kładąc bez wątpienia na nich ręce. Gest włożenia rąk został z biegiem czasu zastąpiony przez znak krzyża, z wyjątkiem chrztu, bierzmowania, kapłaństwa, gdzie do naszych czasów pozostało włożenie rąk.

Pierwsi chrześcijanie dość długo powstrzymywali się — czasem z szacunku a głównie z ostrożności — przed wykonywaniem znaku krzyża na przedmiotach lub w swoich domach. Bardzo jednak szybko zaczęli kreślić znak krzyża na czołach. Już Tertulian pisze: „Ad omnem progressum atque promotum ad omnem aditum et exitum, ad calciatum, ad lavacra, ad mensas, ad lumina, ad cubilia, ad sedilia, quaecumque nos conversatio exercet frontem crucis signaculo ferimus”³⁹. Autor zaś Tradycji Apostolskiej zaleca: „Staraj się zawsze pobożnie znaczyć krzyżem swe czoło; ten widomy i wypróbowany znak Męki Pańskiej zabezpieczy cię przeciw diabłu, jeśli tylko czynić go będziesz nie dla pokazania się ludziom, lecz, z wiarą, stosując go świadomie jako tarczę obronną. Gdy bowiem okazujesz zewnętrznym znakiem swe duchowe podobieństwo (do Chrystusa), wróg widząc moc płynącą z twego serca, ucieka... Robiąc znak krzyża na czole i oczach, odpychamy tego, który stara się nas zgubić”⁴⁰.

Stąd do kreślenia znaku krzyża przy błogosławieństwach był tylko jeden krok. Znak krzyża stopniowo zastępował wznoszenie lub nakładanie rąk. Już w epoce św. Augustyna w administrowaniu sakramentów i sakramentaliów obowiązywał znak krzyża: „Jeśli nie nakreślą znaku krzyża na czole wiernych, nad wodą, która ma ich odrodzić, nad olejem, który służy do świętego namaszczenia, nad ofiarą, która ich żywi, wówczas żaden sakrament nie jest sprawowany według ustalonych reguł”⁴¹. A św. Leon Wielki (+ 461) pisze: „krzyż jest źródłem wszystkich błogosławieństw i przyczyną wszystkich łask”⁴².

Kościół widząc w krzyżu znak wiary i zbawienia, nim błogosławi wiernym, udzielając im nadprzyrodzonych sił do realizacji Chrystusowego zalecania: *Bądźcie doskonałymi, jak doskonałym jest wasz Ojciec Niebieski* (Mt 5, 48).

Częstochowa

KS. MARIAN MIKOŁAJCZYK

³⁹ *De corona militis* 3: PL 2,180.

⁴⁰ 3,13. Cyt. za: M. Michalski, *Antologia*, s. 315.

⁴¹ *In Joan. Evang. Tract.* 118,5: PL 34, 1950.

⁴² *Serm.* 59,7: PL 54—341.